

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolunnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 23. października.

Izba deputowanych Rady państwa obradowała na przedwczorajszym posiedzeniu swoim nad projektem ustawy względem dalszego pobierania podwyższonych podatków przez miesiące listopad i grudzień 1863 r. Debata była długa i żwawa, w ciągu której kilkakrotnie zabierali głos ministrowie, przy głosowaniu zaś przyjęła izba projekt rządowy z odrzuceniem wniosków wydziałowych. Drugim przedmiotem porządku dziennego był projekt ustawy względem zniesienia podatku dyferencyjnego od wódki. Wydział zaproponował zniesienie tego podatku i izba przyjęła ten wniosek bez debaty. — Wydział do obradowania nad podatkami osobowym, zbytkowym i zarobkowym miał posiedzenie dnia 20. b. m. i zgodził się w zasadzie jednogłośnie na zaprowadzenie podatku zbytkowego. Uznano wprawdzie, że podatek ten przyniesie w ogóle mały tylko dochód, ale że na wszelki sposób może on wywrzeć wpływ moralny, i że pewne zarzuty, jakie można przytoczyć przeciw innym podatkom, upadają przy tym zupełnie. Po tej uchwale przystąpiono zaraz do obrad nad szczegółowemi postanowieniami podatków, ale nie uchwalono jeszcze nic stanowczego w tym względzie.

Podług dzisiejszych wiadomości z Wiednia potwierdziło się wczorajsze telegraficzne doniesienie *Czasu* o wyjeździe hrabiego Rechberga na konferencyę, ale nie do Paryża, lecz do Norymbergu. *Jen. Kor.* z 21. b. m. pisze o tem co następuje: „Jego Exc. minister spraw zagranicznych i cesarskiego domu hrabia Rechberg udaje się dziś wieczorem w towarzystwie ministeryalnego referenta dla spraw niemieckich, tajnego radcy barona Biegeleben do Norymbergu. Odbędzie się tam konferencya najgłówniejszych państw, składających się do reformy związku. A ponieważ niektóre zagraniczne dzienniki usiłują z szczególną gorliwością przedstawiać wszelkie kroki, przedsiębrane przez mocarstwa, które podpisały akt reformy, w takim znaczeniu, jak gdyby były wymierzone przeciw Prusom, tedy zdaje nam się nie będzie zbyt czeruocem okazać, iż właśnie te rządy dowiodły licznemi krokami, jak dalece zależy im na tem, by skłonić Prusy do udziału w obradach nad reformą związku, i że nie pragną one niczego gorzej, jak porozumienia się z Prusami. Co się zaś tyczy konferencyi norymberskiej, możemy zapewnić, że głównym jej celem jest udzielić na odmowę Prus, przesłana do wszystkich państw, oświadczenia, że reforma, także identyczna odpowiedź. A jestto przecież rzecz jasna, że musiano najprzód postarać się o porozumienie w tym względzie.

Z teatru wojennego w Królestwie Polskiem nie ma dziś wiadomości o żadnych świeżych potyczkach, a *Czas* powiada tylko, że podług ostatnich doniesień wzrosły w kilku okolicach Królestwa siły powstańcze i że zapewne wkrótce nadejdą z tamąd doniesienia o ważniejszych starciach.

Wybory w Prusiech rozpoczęły się w dniu 20go b. m. Rezultat ich zdaje się nie wątpliwy. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy ministeryum nie więcej jak 40 do 50 głosów w izbie deputowanych za sobą mieć będzie. Izba deputowanych w połowie listopada zwołana być ma. Telegram z Berlina donosi, że przy wyborach w stolicy dawna większość wzmocniona jeszcze została. Na prowincyi, o ile dotąd wiadomo, miasta wotowały w duchu przeszłej większości. Wybory po wsiach nie są jeszcze wiadome.

*Gazeta wiedeńska* zaprzecza wyraźnie temu, iżby lord Russell pomimo niedoszłego porozumienia z Austryją, względem odsądzenia Rosy od praw posiadania Polski, miał przestać na własną rękę nosić w tym duchu do Petersburga. Wiadomość ta, chociaż kilkakrotnie w dziennikach powtarzana, nie była wcale podobna do prawdy.

Z Paryża pod dn. 19. października piszą do *Jen. Kor.*: Nim księga żółta dostanie się na stół ciała prawodawczego, dwa wiele ważne dokumenta dyplomatyczne mają być ogłoszone przez jeden z tutejszych półurzędowych dzienników; są to depechy, które p. Drouin de Lhuys wystąpił pod dnem 20. czerwca b. r. do Londynu, a pod dnem 21. czerwca do Wiednia. Ogłoszenie tych dwóch dokumentów, które poniekąd stanowią klucz do istotnego położenia sprawy polskiej, ma w obec bliskich debat w obu izbach opinie publiczną usposobić przyjaźnie dla rządu, a z tego, co słychać o osnowie rzeczonych depechy, można po ogłoszeniu ich spodziewać się pożądanego skutku. Ma z nich wypływać, że Francya nie jest powodem, iż gabinet wiedeński do tej chwili czeka na owe gwarancje ze strony mocarstw zachodnich, których jemu celem przedsięwzięcia dalszych wspólnych kroków nie można po prostu odmówić. Więcej niżeli tego nie żąda też roztropniejsza część ludności francuzkiej, a jeżeli, jak słychać, Anglia ociągała się z daniem zadanej rekompensacji, i przez to była winą dotychczasowego nieożywionego przebiegu układów, tedy nawet opozycya w ciele prawodawczem nie będzie mogła wystąpić przeciw postępowaniu rządu.

Pan Rouher, nowy minister stanu, i mowcy dodani mu do pomocy, mogą być spokojni co do kwestyi polskiej. Mianowanie pana Rouher wzniesła zaufanie, ponieważ tenże w kwestyach zagranicznych zgadza się zupełnie z panem Drouyn. Nowa kombinacya tudzież pozostawienie pana Foulda na jego stanowisku uspokoiła giełdę. Deputacya meksykańska spodziewa się, że w ciągu tego tygodnia będzie przyjęta przez Cesarza.

*Opinion nationale* otrzymała następujące wiadomości z Hajti: San Domingo kapitulowało na dniu 1. września, a hiszpański gubernator schronił się do lasu pod Azua. Santjago kapitulowało także. Pułkownik Palingo stanął na czele republiki.

## Monarchia Austryacka.

**Wiedeń.** 21. października. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieżące.*) Najjaśn. Pan przybył wczoraj zrana o godzinie 9tej z Schönbrunnu do Wiednia dla wysłuchania kilku raportów ministeryalnych.

Jego Excel. minister stanu p. *Schmerling* miał przedwczoraj audyencyę u Jego Mości Cesarza. — Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* odjeżdża dziś do Ischlu. — Król węgierski kanclerz nadworny hr. *Forgach* uczęstniczył wczoraj w łowach dworskich w Guntramsdorf. — Siedmiogrodzki kanclerz nadworny hr. *Nadasdy* wyruszy w podróż swoją do Biarritz dopiero w sobotę, gdyż oczekuje jeszcze w Wiedniu przybycia deputowanych siedmiogrodzkich. — Biskup *Ludwik Haynold* poczynił, jak donoszą dziennikowi *Id. Tau*, na dniu 15go b. m., jako w 24tą rocznicę swego kapłaństwa, a 11ta swego biskupstwa rozmaite pobożne fundacye w ogólnej sumie 39.000 zł. w. a.

(*Czynności wydziałów rady państwa.*) Wydział do obrady nad nowellą ustawy o należytościach, odbył już kilka posiedzeń. §. 1. względem zmiany skali do dokumentów zostawiono w zawieszeniu. W §. 2. zrobiono modyfikacyę, aby przestemplowanie znaczków stemplowych było dokonane w ciągu 8 dni od dnia wystawienia weksłu, bądź co bądź na dzień przed prezentacyą, a to przez urząd do tej czynności wyznaczony, i z przydaniem daty przestemplowania. §. 4. wykreślono. Przy §. 8. uchwalono, aby przytoczone w T. P. 60. 4 zmienionych ustawą z 13. grudnia 1862 postanowień taryfy, podlegające stemplowi korespondencye osób trudniących się handlem i przemysłem, prowadzone względem ruchomych przedmiotów ich handlu i przemysłu, między sobą lub z innymi osobami, tylko wtedy były stemplowane, gdy z nich pokazuje się istnienie asygnacyi, obligu, rewersu lub weksłu. Przy §. 9. postanowiono, aby rachunki, conti, noty, wykazy, które osoby trudniące się handlem i przemysłem wystawiają sobie nawzajem, lub innym osobom, żądając należytości za przedmioty swego handlu, były wolne od stempla, jeżeli nie przenoszą 5 zł. Wydział doszedł w obradach do §. 9. włącznie.

(*Posiedzenie izby deputowanych z d. 20. października.*)

Zaczął się posiedzenie o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. W loży dworskiej był Arcyksiążę *Rainer*. Na ławie ministrów zasiadli Ich Exc. pp. *Rechberg*, *Schmerling*, baron *Messery*, *Lasser*, hrabia *Degenfeld*, *Plener*, Dr. *Hein*, baron *Burger* i hrabia *Nadasdy*. Wszystkie galerye były przepelnione. Deputowani z Siedmiogrodu zasiadli po prawej stronie w centrum.

Po zagajeniu posiedzenia zabrał głos prezydent izby, p. *Hasner* i przemówił w te słowa:

„Najpierwszym moim obowiązkiem dzisiaj jest przystąpić do odebrania przyrzeczenia od nowo wstępujących pp. deputowanych z Siedmiogrodu.

Z uczuciem wielkiego zadowolenia i szczerzej radości przystępuję do tego aktu. Liczbę wiernych towarzyszy przekonania, których przybycie witamy zawsze z radością, pomnaża dziś doświadczone grono znakomitych mężów, po których możemy się spodziewać, że na gruncie wspólnych chęci i czynów znajdą się wkrótce pomiędzy swoimi, jako przyjaciele pomiędzy przyjaciółmi.

Ale co większa jeszcze, w przybyciu tych mężów z Siedmiogrodu witamy zarazem pełne znaczenia zwycięstwo idey, którą dostojny nasz Monarcha w konstytucyi państwa w słowo i w czyn zamienił. Skutek tego zwycięstwa jest przedewszystkiem dla nas zupełny i cały, albowiem całe prawo, które konstytucya nadaje reprezentacyi ludów austryackich, stało się przeto naszym prawem, prawem tej wysokiej izby, która może je teraz i musi przeto wykonywać na mocy własnej prerogatywy. Z potopu zdań sprzecznych wzniesiście panowie, nowi koledzy nasi, pierwszą gałązkę do naszej arki, za pomocą której możemy podnieść się z dawnego ograniczenia do pełnej miary naszych praw i naszych obowiązków.

Na zewnątrz jest to bez wątplenia tylko część zwycięstwa, którego pragniemy koniecznie nie z własnej dumy, lecz dla państwa, tak dla ogółu jak i dla jego części. Ale także i tam, gdzie nie

sięga nasze zwycięstwo, działać będzie potężny, pełny nadziei fakt, jakim jest wstąpienie Wasze do izby. Albowiem to, co wczoraj wydawało się dalekiem, stało się dziś rzeczywistością, i przeto umacnia się tylko niezachwiana nigdy wiara, że to, czego nie ma dzisiaj, nastąpi jutro, bo nastąpić musi; gdyż znane zdanie: „że historia świata nie zna przymusu“, kończy się drugim, o którym nie powinniśmy nigdy zapominać: „ale niepowstrzymana wykonuje swoje ustawy.“ I tak niezłomną okaże się także ustawa nowożytnego systemu państwowego na Austrii i z gruzów wiekowych wzniesie ją do owej formy potęgi, która przypuszcza wprawdzie rozmaitość życia części składowych, ale wymaga oraz koniecznie nierozdzielnej jedności swojej.

Taka jest wiara nasza, i z tą wiarą oczekujemy cierpliwie jutra. Ale z pokorną radością przyjmujemy upominek dzisiejszy jako pierwsze świadectwo prawdziwości naszej wiary. Oby żyła ona niezachwiana w tem miejscu, i aby nam wkrótce dały nieba powitać tak radośnie wszystkich tych, których świadectwa jeszcze pragniemy dla niej, jak dzisiaj wesoło i serdecznie witamy Was, moi panowie w naszym gronie. A teraz przystępuję do aktu przyrzeczenia.

Tę mowę przyjęło zgromadzenie hucznymi oklaskami. Potem nastąpiło odczytanie formuły przyrzeczenia w niemieckim, węgierskim i rumuńskim języku. Deputowani odpowiadali podług swojej narodowości.

Po ukończeniu tego aktu dziękował hrabia *Konrad Schmidt* imieniem swoich kolegów za uprzejme i pełne znaczenia wyrazy prezydenta, które pewno znajdą żywy odgłos w Siedmiogrodzie. W przyłączeniu się do Austrii — mówił dalej — uznano w Siedmiogrodzie jedyną nadzieję ratunku w obec zewnętrznych niebezpieczeństw i wewnętrznych niepokojów. Przyjęciem sankcyi pragmatycznej postawił się kraj na gruncie niepodzielnej Monarchii, a tem bardziej pragnie on teraz pozostać na tym gruncie pod opieką konstytucyi, która ogłosiła równouprawnienie. Dalej zestawiał mowca uchwały sejmu odnoszące się do stosunku Siedmiogrodu do całego państwa. Siedmiogrodzcy deputowani — mówił — spieszyli się przybyć do Wiednia i brać udział w pracach konstytucyjnych, wszelako liczą oni także na poparcie materialnych interesów Siedmiogrodu przez reprezentację państwa. My wierzymy w żywotność tej konstytucyi; daliśmy dowody tego, ani jeden głos nie odezwał się przeciw wysłaniu deputowanych do Rady państwa, i spodziewamy się przeto, że dzień dzisiejszy stanie się jednym z najważniejszych nie tylko dla Siedmiogrodu, ale i dla całej, wielkiej, potężnej i pełnej chwały Austrii.

Następnie oznajmił prezydent izbie, że *minister stanu* nadesłał projekt ustawy względem politycznej administracyi i organizacyi władz w krajach szerszej Rady państwa.

Rozdano członkom izby: Ustawę względem dalszego pobierania podwyższonych podatków za listopad i grudzień 1863 r. i sprawozdanie wydziału o niej; ustawę względem pokrycia części nadzwyczajnych wydatków państwa; projekt ustawy względem wydatków na ulżenie niedostatku w Węgrzech; sprawozdanie wydziału o załatwieniu projektów reformy podatkowej; sprawozdania finansowe; Rada państwa, polityczna administracya, opłaty górnicze, dobra skarbowe, procenta długu państwa; a nakoniec traktat względem splacenia ceł na rzece Szeldzie z 15. lipca 1863.

Deputowany *Kostelnik* oświadczył, że ponieważ powatpiwano o słowach kolegi jego *Helcelet* względem wstrzymania się czterech deputowanych morawskich od udziału w obradach finansowych, iż zgadza się zupełnie z jego oświadczeniem.

Wreszcie nastąpiły z porządku dziennego obrady nad sprawozdaniem wydziału względem załatwienia projektów reformy podatkowej. *Brollich* odczytał sprawozdanie, i po krótkiej dyskusyi zakończyły się obrady rezultatem ogłoszonym już we wczorajszym przeglądzie naszego pisma.

## Francya.

**Paryż, 18. października. (Różne wiadomości.)** Cesarz napisał list do córek zmarłego p. Billaulta, dla wyrażenia im współczucia swego w nieszczęściu, które ich spotkało, a które w całej Francyi tak bolesne wrażenie sprawiło.

Ludność paryska okazała zadziwiająca obojętność przy pogrzebie p. Billaulta. Nawet mała przestrzeń, przez którą kondukt pogrzebowy przechodził, od Pawilonu Rohen do kościoła Saint-Germain l'Auxerrois, była prawie pusta, prócz nie wielkiej liczby ciekawych. A przecież p. Billault nie należał wcale do ludzi niepopularnych.

*La Nation* twierdzi, że przesłki wojska do Meksyku, zawieszona w czasie upałów, znów się rozpoczyna. W dniu 16. bieżącego miesiąca odpłynąć miało do Veracruz 500 ludzi, w dniu 23. odpłynąć ma 1200 ludzi, a drugi takowy oddział odpłynąć ma w pierwszych dniach listopada.

*Monitor* sądzi, iż poruszenia na Kaukazie nabierają większego znaczenia. Wielka liczba pokoleń połączyć się miała z góralami.

Korespondent paryski *Independance belge* zwraca uwagę na przekonanie, jakie się wdrożyło nawet w umysły dotąd jeszcze wahające się, na ton w sferach dzienników półurzędowych po za obrobem słów pozornych i pozornie ogłoszonych, iż Cesarz nie opuści myśli od dawna powziętej, że zrobi coś dla Polski pomimo wszystkich trudności, bez względu na naturę tych trudności. Jest to zaiste raczej instynktowe przekonanie, nizeli rozumowanie na powo-

dach oparte. jednak przekonanie to staje się coraz powszechniejszem, dla tego na pewną uwagę zasługuje.

Zdaniem powyższego korespondenta, główni przywódcy stronnictwa wojennego, wymyślili nową kombinacyę, któraby zmusiła do wystąpienia mocarstwa zachodnie a mianowicie Anglię. Słowem, oszołomionoby Turcyę w ten sposób, iż mocarstwo to wzięłoby taka postawę na przeciwko Rosyi, iż Rosya wojnę by mu wydać musiała. W takim razie przyznanooby słusność Turcyi i pospieszonooby jej na pomoc. Wybuchłaby więc wojna powszechna na włosce, na pozór za Turcyę, w rzeczy zaś samej na rzecz Polski. Nie przywiązując przesadzonego znaczenia do wieści, z których się kombinacya podobna wyrodziła, trudno jednak zaprzeczyć, iż ona tłumaczy fakta niektóre i depesze, znane całemu światu. Na przykład, deklaracyę prawdziwą lub zmyśloną p. Nowikowa w Stambule, koncentracye wojsk na brzegach Dunaju, otwarte wsparcie jakie niektórzy urzędnicy tureccy dają powstaniu na Kaukazie, a mianowicie basza z Trebizondy, trudniący się przesyłaniem broni i amunicyi Czerkiesom, a nadto nagłe odwołanie posła tureckiego w Londynie, p. Musurus. W każdym razie przyznać potrzeba, iż we wszystkim tem, zdaniem powyższego korespondenta, coś dwuznaczego się ukrywa. Chociaż zaś na teraz nie pokojowi nie zagraża, to jednak w Paryżu robią się przygotowania na wszelki przypadek. Wielką liczbę rzemieślników zgromadzono w Veron, dla roboty pociągów wojskowych. W ministerium wojny zajmować się mają statystyka cyfr, która to praca w ten czas tylko dokonana bywa, jak wojsko czynnie wystąpić ma, lub jeżeli jest podobieństwo do prawdy, że do tej ostateczności przyjść musi.

Drukarnia cesarska odebrała rozkaz, ażeby zółta księga wygotowana była na dzień 6. listopada, dla wielkich ciał politycznych państwa. Zdawałoby się z tąd, iż obecne posiedzenie ciała prawodawczego będzie miało cechę polityczną.

Na giełdzie obiegaly pogłoski o nowej pożyczce. Wieść ta nie zasługuje na żadną uwagę i zdaje się, iż rząd stanowczo jej zaprzeczy.

## Wlochy.

**Turyń, 18. października. (Budżet państwa.)** *Opinione* podaje następujący ciekawy artykuł: „Budżet wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych na rok 1864. Minister skarbu, stosownie do prawa z dnia 28. lipca 1863 roku, złożył w właściwym czasie prezesowi izby deputowanych przegląd zmian proponowanych na rok 1864. Przegląd ten już wydrukowany wkrótce będzie rozdany. Wazniejsze jego punkta są następujące:

Budżet przedstawiony parlamentowi na rok 1863 wynosił na wydatki zwyczajne . . . . .	772.419.000 fr.
do których należy dodać procent od pożyczki	35.716.000 fr.
razem . . . . .	808.135.000 fr.

Izba obniżyła ten budżet do 780.258.000 fr., czyli o blisko 27 milionów i pół.

Rozbierając to zmniejszenie, można spostrzedz, że pomiędzy wydatkami zwyczajnymi i sumą przeniesioną do budżetu nadzwyczajnego było różnicy około pół siedmna miliona, co sprowadza prawdziwą oszczędność tylko do 21 milionów.

Izba potwierdzając ten budżet na 1864 rok poleciła nowe wprowadzić oszczędności do wysokości 900.000 fr., ale przez to wcale nie odjęła gabinetowi prawa projektowania dalszych oszczędności. Gabinet spełnił pierwszą część swego mandatu za reskryptem królewskim z dnia 30. sierpnia; spełnia teraz drugą, proponując inne oszczędności do wysokości 19.605.000 fr., co doprowadza do 24.500.000 fr. oszczędności na 1864 rok projektowane przez ministerstwo na wydatkach zwyczajnych.

Dodawszy do tego 21 milionów oszczędności z budżetu 1863, otrzymamy ogólną sumę 45 milionów oszczędności zrealizowanych w przeciągu dwóch lat na budżecie wydatków zwyczajnych, i to bez naruszenia praw organicznych.

Wypadek ten widocznie okazuje, że kiedy minister skarbu zapowiedział możność dojścia do 100 milionów oszczędności na budżecie przedstawianym przez jego poprzedników, zapowiadał on rzecz możliwą, do urzeczywistnienia której szybko się zbliżają. I kiedy następnie oświadczył, że wysokość oszczędności możebnych, nie licząc tych, któreby powstały w skutek zmiany praw organicznych, doszłaby od 40 do 50 milionów, nie tylko nie przesadzał, ale nawet nie dosięgał istotnej prawdy.

Co do budżetu nadzwyczajnych wydatków na r. 1863 zaprojektowano sumę 190.380.000 fr., która parlament zredukował do 163.032.000 fr.

Budżet zaprojektowany na rok 1864 wynosi 124.106.000 fr. Budżet więc zaprojektowany na rok 1864 przez ministra skarbu przedstawia w porównaniu z budżetem zatwierdzonym na rok 1863 oszczędność 63,430.000 fr., a porównany z budżetem zaprojektowanym na rok 1863 oszczędność 118,155.000 fr.

Przedstawiając obraz tak korzystnego stanu finansów można być pewnym, że publiczność będzie zupełnie zaspokojoną.

(*Plany księdza Merode.*) Do *Jener. Koresp. austr.* pisza z Rzymu pod dniem 12. października, iż mylnie sa pogłoski, jakoby stolica apostolska obawiać się miała groźnych jakich ewentualności ze strony Francyi, przeciwko którym rząd papieski przygotować już miał właściwe środki i plany daleko sięgające. Niebezpieczeństwo Rzymowi grozić mogące pochodzi właściwie nie z Paryża lecz

z Turynu. Przeciwno temu niebezpieczeństwu przygotowano już środki zaradcze tak skuteczne, iż pokaże się, że zarzuty letargii i ospałości rządowi rzymskiemu czynione, nader były niesłuszne. Gdy bowiem szło o to, ażeby moc mocą odeprzeć, monsieur Merode miał już w cichości przygotowany plan, w którym wszelkie środki ku temu obmyślił, i plan takowy Jego Świątobliwości złożył. Myślą zasadniczą tego planu było zorganizowanie armii rzymskiej o 60.000 wojska i zrzeczenie się opieki i okupacji francuzkiej.

### Królestwo Polskie.

(Różne wiadomości.) Do N. P. Z. piszą z Warszawy pod d. 16. b. m. Godna uwagi jak wielka ilość broni wykryto w Warszawie i na prowincyi odkąd stan wojenny został z całą ścisłością przez hr. Berga przeprowadzony; ile tej broni odstawił do tutejszej cytadeli i do innych twierdz. Przed niejakim czasem znaleziono pewną ilość broni, i innych rekwizytów wojskowych co wszystko było zakopane w pewnej wsi pod Siedlcami w polu już zasianem. W nocy z 14. na 15. b. m. znaleziono także znaczną ilość broni i amunicyi w Warszawie w klasztorze Dominikanów przy ulicy Treta. Rozporządzenie o darowaniu kary tym właścicielom i zarządcom domów, którzy do 20. października dadzą znać o broni lub innych zakazanych przedmiotach u nich ukrytych, poczęści już skutkowało. pewna bowiem pani, która nabyła fabrykę pieców za rogatką wolską, doniosła o ukrytej broni i rzeczywiście znaleziono tam pewną liczbę strzelb i pałaszy. Zabójca Dra Hermanni został już schwyty. Jest to dawny lampiarz z teatru, obecnie polski żandarm narodowy.

Z Petersburga nadszedł rozkaz, aby Warszawa sama ponosiła ogromne koszty utrzymania swojej policyi. Koszta te obliczono na 1200.000 r. s. i wyznaczono komisye, do rozdzielenia tej sumy.

Książę Wittgenstein nałożył kontrybucyę na miasto Włocławek i Kowal za czynny udział w powstaniu. Włocławek ma zapłacić 6000, a Kowal 2000 r. s., które te sumy właściciele domów mają złożyć w przeciągu 8 dni pod kara egzekucyi wojskowej.

W krakowskiem rozpisano liverunki siana i owsa dla armii. Ze wszystkich powiatów liverunki te mają być odstawiane do Częstochowy. Właściciele dóbr z powiatów odleglejszych, postanowili z powodu trudności i niepewności transportów zakupić zboże i siano w okolicy Częstochowy, i ztamtąd odstawić na miejsce przeznaczenia. Na egzekucyę nikt zapewne czekać nie będzie. Zaległe podatki są także w województwie krakowskiem powiększej części dobrowolnie płacone, tak że już nigdzie nie ma tam egzekucyi wojskowych.

### Rosya.

(Ułaskawienie.) Kurjer Wileński donosi: D. 8. b. m. znowu 8 osób, które opuściły powstańców i prosiły o ułaskawienie, ponowiło w kościele św. Jana przysięgę wierności, a mianowicie: właściciele dóbr Wincenty Matusiewicz i Alexander Skowinski; szlachta Władysław Rutkowski, Franciszek Sparski, Adam Artiszewski i Włodzimierz Woraksa, tudzież właścianie Mateusz Kornicz i Piotr Nopiewicz. Po złożeniu przysięgi gubernator odczytał im akt ułaskawienia cesarskiego, poczem zostali puszczeni na wolność.

### Księstwa Nadunajskie.

(Wypadek w Turn Severin.) Z Bukaresztu pod dniem 9. października piszą do Allg. Ztg. Pokazuje się, że wieść o wypadku austriackiego okrętu wojennego w Turn Severin była przesadzona. Z niezawodnego źródła dowiadują się, że cały wypadek ograniczał się na tem, iż kilku majtków austriackiej łodzi kanonierskiej znajdujących się za urlopem na lądzie podchmieliło sobie, i jeden z nich ze swywoli wystrzelił w powietrze z pistoletu. W skutek tego został przez policyę miejscową aresztowany. Dowódca okrętu, nie widząc do tego powodu, wysłał patrol z żądaniem, aby majtka uwolniono, co też bez trudności nastąpiło. Ale policya miejscowa zawiadomiła o tem prefekta, a ten doniósł o całym wypadku księżęciu rządowi w Bukareszcie. Rząd ten przywiązując wielką wagę do tego zdarzenia, wniósł reklamacyę do rządu ces. austriackiego, żądając zarazem wyjaśnienia co do pobytu okrętu wojennego w przystani na Dunaju. W ogólności jest tu wiele ludzi, którzy podnoszą do znaczenia faktu małej wagi, lub takowe wymyślają. Kiedy pogłoska o zamachu na księcia Sturdzę okazała się bezzasadną, obiega znowu inna o zamachu na księcia panującego, do którego miano strzelić w Cotroceni, w jego własnym pokoju. Nie masz nic podobnego do prawdy i niedorzecznego, co by nie znalazło wierzących.

(Doniesienia z Jas.) Z Jas donoszą, że trzynastu Hegumanów klasztorów greckich znajdujących się w Mołdawii, którzy niechętnie zastosować się do rozporządzeń rządu względem tychże klasztorów zostali pozbawieni urzędu i wydaleny z kraju.

### Kronika.

(Pożary.) W Jabłonce wyższej w powiecie tureckim, zgorzał z 11. na 12. b. m. z niewiadomej przyczyny dom właściciela z zabudowaniami gospodarskimi i zapasami zboża wartości około 800 zł. w. a.

W nocy z 15. na 16. b. m. zgorzała w Pułatyńcach powiatu Rohatyńskiego stajnia z 82 wołami opasowemi.

(Do charakterystyki prowadzenia wojny w Polsce) należy, że jak donoszą, patrole rosyjskie przeciągające po lasach, prowadzą ze sobą psy, które węchem znajdują ślad powstańców ukrywających się pojedynczo w zaroślach. Przed niejakim czasem patrol taki, z 12 ludzi złożony z 5 psami, przechodził przez las niedaleko granicy pruskiej; nagle sfora wyje i szczekając puściła się w gęstwiny i znikła. Żołnierze odwoławszy kurki u karabinów pospieszyli za psami i natrafili na dzieci śpiące. Podnieśli je, i zaczęli wołać matki lub piastunki ale nikt się nie odezwał. Ponieśli tedy dzieci aż do najbliższej wsi, gdzie je zostawili u pewnej rodzi y. Tymczasem trzydziestu powstańców z bronią i amunicyą przeszło przez ten sam las, i połączyło się z towarzyszami broni.

### Gospodarstwo, przemysł i handel.

Brzeżany, 20. października. W pierwszej połowie b. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Brzeżany		Burszyn		Bobinka		Kozowa		Przemyslan		Rohatyn	
	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.
waluta austriacka												
Mec pszenicy	2	27	2	46	2	25	2	50	2		2	70
„ zyta	1	20	1	20	1	20	1	20	1	46	2	3
„ jęczmienia		92		90	1			85	1	5	1	33
„ owsa		70		80		80		66		80		80
„ hreczki	1	10	1		1	60	1		1	15	1	80
„ kukurudzy				1 20	2	40	1	20			2	5
„ ziemniaków		34		32		40		30		50		60
Cetnar siana	1	30	1		1	50	1		1			98
„ wełny												45
„ nasienia koniezu												38
Sąg drzewa twardego	4	50	6		7		8		6		5	4
„ „ miękkiego	3	50	5		6		6	50	4		3	36
Funt mięsa wołowego		11		12		10		11		10		11
Mas okowity		80		36		35		31		50		80

### Wiedeń, 19. października. (Targ wiedeński na woły.)

Na naszym dzisiejszym targu było wołów węgierskich 1492, galijskich 2527, krajowych 295 razem 4314. Z tego sprzedano na potrzeby miejscową 2493 sztuk, na prowincyę 1695 sztuk. Waga szacunkowa 1 sztuki wynosiła 480 do 720  $\mathcal{Z}$ . Płacono za 1 sztukę 107 zł. 50 c. do 175 zł. za cetnar 21 zł. 50 c. do 24 zł. 50 c.

(Wypióz soli.) Niski stan wody na Wiśle i zaburzenia w Kólestwie Polskiem tamują wywóz soli z c. k. kopalni w Wieliczce na rachunek rządu rosyjskiego. W zeszłym miesiącu wysłano koleją do granicy 1.416.816  $\mathcal{Z}$ , a do Niepołomic 974.931  $\mathcal{Z}$ , podczas gdy w tym samym miesiącu zeszłego roku wysłano prawie cztery razy tyle. Główną przyczyną tego zmniejszenia się transportów ma być to, że kolej warszawsko-wiedeńska, która jak wiadomo ma na mocy kontraktu dostawiać wozy potrzebne do transportowania soli, nie ma dostatecznej ilości wozów do dyspozycyi, a to z powodu rozsyłania żywności dla wojska stojącego wzdłuż granicy.

### Ostatnia poczta.

Z Tarnowa donoszą nam z dnia 21. b. m., że c. k. patrol wojskowy wysłany dnia 18. b. m. z Majdanu ku Dąbrowicy w lesie pod Kaczakami zaatakowany przez zbierający się w tem miejscu oddział powstańców wzięty został w niewole. Po niejakim czasie jednak znaczniejszy oddział c. k. wojska przybył na miejsce i uwolnił pojmany, przyczem przytrzymał kilka wozów zbronią i ośmiu powstańców ujęto. — Innem pożałowania godnym zdarzeniem w tej samej okolicy donoszą nam co następuje: Patrol c. k. wojska prowadzony przez podoficera żandarmeryi nazwiskiem Joan, natrafiwszy dnia 18. b. m. w lasach około Hutty Komorowskiej na oddział powstańców, przyjęty został ogniem karabinowym, przyczem rzezony podoficer żandarmeryi Joan śmiertelnie ugodzony spadł z konia. Zwłoki jego znalezione w lesie przez c. k. żandarmeryę sprowadzone zostały do Tarnobrzegu gdzie dnia 21. b. m. miał się odbyć pogreb.

K r a k ó w, 22. października. *Kral. Ztg.* pisze: Od granicy obwodu Rzeszowskiego donoszą pod d. 18. b. m., że d. 16. i 17. zebrało się około 350 ochotników w okolicy pomiędzy Łętownią i Groblami. C. k. wojsko przytrzymało 150 do 160 ludzi z 15 wozami napełnionemi bronią, amunicyą i rekwizytami wojskowemi wszelkiego rodzaju tudzież 44 koni, i odstawiło do Tarnogóry, a ztamtąd do Leżajska.

Jednocześnie przytrzymał znaczną liczbę ochotników w powiecie Leżajskim, i odstawianie ich trwało do 19. b. m. Według zeznania ochotników, byli przeznaczeni do korpusu Wierzbickiego, który z 160 ludźmi obozował z tamtej strony granicy pod Hutą, zdaje się jednak, że granicę przeszło nie wielu, i ekspedycya w tej okolicy została udaremniiona.

Sześciu powiodło się nowemu oddziałowi utworzonemu z ochotników obwodu Sandeckiego (dawnego Jasielskiego) i Tar-

nowskiego, który dnia 20go b. m. zrana przeszedł w bród Wisie pod Kołem. Oddział ten ma być przeznaczony dla Czachowskiego i Waligórskiego. W lasach Majdanu oddział ten z powodu przytrzymania patrolu austriackiego, który został oswohoczony, miał zajęcie z c. k. wojskiem, przyczem padł podoficer c. k. zandarmeryi. (Obacz wyżej doniesienie z Tarnowa).

Berlin, 21. października. Nordd. Allg. Ztg. dowiaduje się z Kopenhagi z 19. b. m. że Hall zamierza oświadczyć związkowi niemieckiemu, iż Dania uważać będzie egzekucję związkową za rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich.

Kopenhaga, 21. października. Ostatniego poniedziałku uchwaliła rada państwa posłać odmowną odpowiedź do Frankfurtu i ogłosić eksekucję za akt nieprzyjacielski przeciw niezawisłości Danii.

Warszawa, 21. października. Dziennik Powsz. ogłasza w nieurzędowej części następujący buletyn z widowni powstania: Oddział Bielozińskiego pułku piechoty sztabkapitana Wendorfa, dn. 2. (14.) października, rozbił przy Drunoiskach szczytki bandy Słupskiego, połączone z bandą Matuszewicza. Straty buntowników są wielkie; ujęto ich 25; zabrano broń i 40 koni. Ze strony wojska jest ranionych 5 niższych stopni. Podpułkownik Pisanko z Wielunia ściga bandy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. października.

Hotel George: PP. Czosnowski Bor, z Wołynia. — Winięcy Tytus i Stanisław, z Rudnik. — Jankowski Edward, Szołiński Ignacy i Krasowski Henryk, z Pedola.

Hotel europejski: Jaroszyński Narcyz, z Małowód. — Chojecki Zygm., z Dorohojowa.

Hotel Langa: Trapezyński Tad, z Prus.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. października.

PP.: Wiśniewski Jan, do Ciemierzyniec. — Bogusz Adam, do Drohomyża. — Płaszynski Stef., do Nowosiódek. — Ostaszewski Teofil, do Wzdowa. Cywiński Ludwik, do Mieczyszczoza. — Słonecki Z., do Jurowie. — Ostrowski Józef, do Polski. — Pyszynski Tytus, do Kobylan. — Radziejowski Edward, do Dytkowic. — Hr. Dzieduszycki Kaz., do Nieluchowa.

T E A T R.

Jutro teatr niemiecki: „Orpheus in der Unterwelt,” komedyczna opera w 2 aktach z tańcami.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 22. października 1863.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Kurs lwowski.

Dnia 22. października.

Table with 4 columns: Item, wal. austr., gotówka (zl., c.), towarem (zl., c.).

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. października.

Table with 6 columns: Item, Instytut, kupuje, sprzedaje, Z kuponów, wypada.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22 października.

Table with 3 columns: Item, złr., kr.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. października

Table with 3 columns: Item, pien., towar.

Table with 3 columns: Item, pien., towar.

Table with 3 columns: Item, pien., towar.

Table with 3 columns: Item, pien., towar.

Obliczone ind. po 5% za 100 zł.